



Lipcowa decyzja RPP kluczowa dla losów polskiego rynku



Dariusz Lasek, dyrektor inwestycyjny ds. papierów dłużnych

W środę, na konferencji prasowej podsumowującej dwudniowe posiedzenie Federalnego Komitetu Otwartego Rynku (odpowiednik Rady Polityki Pieniężnej w Polsce), Ben Bernanke ogłosił, że polityka zerowych stóp procentowych w USA oraz skupu aktywów wielkości 85 mld dolarów każdego miesiąca będzie kontynuowana. Jednocześnie dodał, że jeśli uda się sprowadzić poziom bezrobocia do progu poniżej 6,5% i utrzymać go, to już w 2014 r. Fed może ograniczyć skup obligacji. Wypowiedź Bena Bernankego uświadomiła inwestorom, że program luzowania ilościowego, QE3, już niebawem może się zakończyć, co wpłynie na odcięcie „paliwa”, jakim zasilane były rynki finansowe przez ostatnie kilka lat.

Czwartkowa reakcja inwestorów na całym świecie była bardzo gwałtowna. Główny indeks warszawskiej giełdy (WIG) stracił blisko 4%, a rentowności polskich obligacji 10-letnich wzrosły do 4,2%. O ile wyceny akcji spółek notowanych na GPW pozostawały na relatywnie niskim poziomie, to rentowności papierów rządowych osiągnęły jakiś czas temu swoje historyczne minima, korzystając m.in. z globalnej nadpłynności. Obecnie wyceny obligacji wracają do fundamentów.

O przyszłości polskiego rynku w najbliższych tygodniach zadecyduje – poza globalnym sentymentem – lipcowa decyzja Rady Polityki Pieniężnej. Analiza wycen aktywów pokazuje bowiem, że choć majowa i czerwcowe obniżka stóp procentowych (łącznie o kolejne 50 punktów bazowych) sprowadziła stopę referencyjną NBP do najniższego historycznie poziomu 2,75%, to inwestorzy dyskontowali już wcześniej tę decyzję RPP. Innymi słowy, obniżka ta nie stanowiła dla inwestorów silnego, pozytywnego impulsu do kupna, choć w normalnych okolicznościach właśnie tak powinna zostać odebrana. Dlatego też z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że rezultat lipcowego posiedzenia RPP będzie kluczowym sygnałem dla rynków. Jeśli stopy zostaną obniżone o następne 25 punktów bazowych, można spodziewać się chwilowej poprawy nastrojów. Jeśli jednak nie, polski rynek zarówno akcji, jak i obligacji zostanie wystawiony na kolejną próbę, szczególnie gdy sytuacja za granicą do tego czasu się nie uspokoi.



Materiał informacyjny o charakterze marketingowym.

Masz pytania?



800 567 662
(22) 449 03 33 (od poniedziałku do piątku, od 8.00 do 18.00).



tfi@union-investment.pl